DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

Cena numeru „Dziennika Płockiego" 15 gr., z "Warszawianką" — 25 gr.

№ 81 | Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. | PŁOCK, CZWARTEK 5 KWIETNIA 1928 ROKU. | Konto czekowe P. K. O. 61990. | ROK VII

PRENUMERATA MIESIĘCZNA „DZIENNIKA PŁOCKIEGO" 4 ZŁ. Z ODNOSZENIEM DO DOMU 4.50 ZŁ.; NA PROWINCJI 5 ZŁ.

prenumerata miesięczna „Dziennika Płockiego" z „Warszawianką" 6 zł. Z odnoszeniem do domów 6.50 zł.; na prowincji 7 z

Konflikt Jugosłowiańsko-Albański.

BIAŁOGRÓD, 5.4 (tel. wł.). Czterej podróżni, jadący z Jugosławji do Albanji, pomimo, że mieli wszystkie dokumenty w najzupełniejszym porządku, nie zostali przepuszczeni przez granicę. Wobec tego odnoszenia się władz albańskich — władze jugosłowiańskie postanowiły również wstrzymać wszelkie wyjazdy do Albanji. Radykalny organ samorządowy „Samouprawa" pisze, że nietrudno się domyśleć, iż zamknięcie granicy nie ma na celu ochronę przed epidemją tyfusu, ale organizację band dywersyjnych pogranicznych, a zamknięcie granicy jest aktem jaki poprzedza działanie wojenne. Wobec tego, że Jugosławja nie dała Albanji żadnego pozoru do takiego zamknięcia granicy z całym spokojem oczekuje kroków zaczepnych posiadając dość siły, aby skutecznie obronić swe interesy.

Herriot o wyborach do parlamentu francuskiego.

PARYŻ 5.4 (Tel. wł.) „Journal" zamieszcza wywiad z Herriotem, który zapowiada, że nie będzie sam czynił zabiegów o przeprowadzenie swej kandydatury. Troskę i zabiegi o to pozostawia swoim przyjaciołom politycznym.

W nowej Izbie, Herriot jest zdania, że będzie bardzo wielu radykałów różnych odcieni, ale jest rzeczą wątpliwą czy partja utrzyma jedność.

Francja a plan Davesa.

PARYŻ, 5.4 (Tel. wł). „Le Matin", omawiając komercjalizację niektórych działów w planie Davesa — pisze że niema podstaw do skutecznej dyskusji w tej sprawie przed wyborami w St. Zjednoczonych Gdy Poincare oświadczył, że Francja zgadza się na układ ogólny — była to inicjatywa szlachetna, mająca na celu odbudowę świata, ale czas chyba, aby państwa wierzyciele wystąpiły ze swej strony z odpowiednią inicjatywą w sprawie spłat planu Davesa.

Wolno im było rozmawiać tylko o stanie zdrowia.

BERLIN, 5.4 (Tel wł). Sekretarz Ambasady niemieckiej w Moskwie nadesłał sprawozdanie ze swego widzenia się z aresztowanymi technikami niemieckimi w Zagłębiu Donieckiem. O położeniu tych inżynierów, pisze prasa niemiecka, nie można sobie absolutnie wyrobić zdania, gdyż sekretarzowi Schliffowi o niczem innem z niemi nie wolno było mówić, jak tylko o stanie ich zdrowia. Berlińskie koła polityczne są zdania, że Ambasada niemiecka w Moskwie nie powzięła jeszcze żadnych decyzyj co do nowych kroków u rządu sowieckiego w tej sprawie jednak należy żywić nadzieję że Urząd Spraw Zagranicznych Rzeszy kroki takie w najbliższym czasie podejmie.

Traktat przyjaźni między Afganistanem a Japonją.

LONDYN, 5.4 (Tel. wł). W związku z pobytem królewskiej pary afgańskiej w Londynie wczoraj rano zawarty został traktat przyjaźni pomiędzy afganistanem a Japonją. Traktat podpisali bawiący w Londynie Afgański min. spr. zagr. i Ambasador Japonji przy rządzie Wielkiej Brytanji.

Dymisja dr. Hermesa nie została przyjęta.

BERLIN, 5.4 (tel. wł.). Jak wiadomo, przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, doktór Hermes, zgłosił niedawno swą dymisję z tego stanowiska.

Obecnie gabinet Rzeszy na wniosek ministra spraw zagranicznych, Stresemana, dymisji nie przyjął, pozostawiając pana doktora Hermesa na tem samem stanowisku.

Podobno rokowania handlowe z Polską mają być niedługo wznowione.

Co mówi p. Waldemaras?

BERLIN, 5.4 (Tel. wł.) Z Kowna donoszą, że prem. Waldemaras o rokowaniach królewieckich miał się wyrazić, iż były to zasadnicze rozmowy o tem, co dla jednej lub drugiej strony jest niemożliwe do przyjęcia obecnie utworzono Komisje i praca będzie się w nich toczyła dalej.

Po przygotowaniu odnośnych projektów odbędzie się także w Królewcu dalszy ciąg konferencji, ale prace przygotowawcze zapewne potrwają parę miesięcy.

Wirth w Wiedniu.

WIEDEN, 5.4 (Tel. wł). Bawi tutaj obecnie b. kanclerz Rzeszy Niemieckiej Wirth, który złożył dłuższą wizytę kancl. ks. mons. Seipelowi.

Pożar lasów.

BYTOM, 5.4 (Tel. wł.) Na Śląsku Opolskim w pobliżu miejscowości Koźla płoną lasy, będące własnością skarbu pruskiego. Pożar rozszerza się gwałtownie. Ratunek stosowany jest z kilku stron jednocześnie.

Porozumienie Rządu z Sejmem.

WARSZAWA, 5.4 (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 12 m. 30 przybył do marszałka Sejmu p. Daszyńskiego szef rządu premjer Piłsudski z rewizytą.

Rozmowa trwała do godz. 2-ej.

Prem. Piłsudski wyraził życzenie, aby mógł w dniu 19 kwietnia zjawić się na posiedzeniu Komisji Budżetowej dla wzięcia udziału w obradach nad budżetem min. sp. wojsk.

Marszałek Daszyński wyraził nadzieję, że Sejmowi uda się skończyć obrady nad budżetem do połowy czerwca, aby Senat miał dosyć czasu na powzięcie odnośnych uchwał O ile nie zaszłyby jakieś nieprzewidywane zdarzenia t. zn, o ile Sejm nie potrzebowałby raz jeszcze obradować nad budżetem z racji poprawek Senatu to mniej więcej w tym czasie Sejm mógłby się rozjechać na ferje letnie.

Rewizyta premjera Piłsudskiego u Mar. Sejmu wywarła w kołach parlamentarnych duże wrażenie. Sądzą że jest ona zapowiedzią harmonijnej współpracy Rządu z Sejmem.

Pan Byrka w Belwederze.

WARSZAWA, 5.4 (Tel. wł.) Premjer Piłsudski zaprosił przewodniczącego Sejmowej Komisji Budżetowej posła Byrkę na konferencję do Belwederu, aby móc z nim naradzić się nad sprawami budżetowemi.

Podsekretarjat w Min. Spraw Zagr.

WARSZAWA, 5.4 (Tel. wł). Według kursujących w sferach oficjalnych pogłosek ma być restaurowany podsekretarjat w Min. Spraw Zagr. Na stanowisko podsekretarza ma być upatrzony poseł polski w Sztokholmie p. Alfred Wysocki.

Przed wyborami w Niemczech.

BERLIN, 5.4 (Tel. wł.) Niemcy stoją obecnie pod znakiem wyborów do izb ustawodawczych, jakie odbędą się d. 20 maja r. b. Narodowa Partja Ludowa wystawiła z listy państwowej do Rejchstagu kandydaturę niem. min. spraw zagran. Stresemanna, na drugiem miejscu stoi Kahl referent reformy prawa karnego.

Ponieważ kandydatura Stresemana wystawiona została i z listy okręgowej w jednym z okręgów Bawarji — Streseman miał oświadczyć, iż o ile tam zdobędzie mandat to zrzeca się mandatu z listy państwowej. Niemiecko-Narodowi wystawili w tymże samym okręgu w Bawarji kontrkandydaturę b. gubernatora Kamerunu Vorbecka.

Trzęsienie ziemi w Północnych Włoszech.

RZYM 5.4.(Tel. wł.) W Północnych Włoszech w prowincji Friul dało się słyszeć silne trzęsienie ziemi poprzedzone kilku wstrząsami podziemnemi. Zniszczenie duże. Potworzyły się liczne szczeliny, dochodzące długością do 300 metrów. W miejscowości Carazzo runął jeden z najstarszych kościołów włoskich Sante Florian.

Spotkanie min. Zalewskiego z Mussolinim.

WARSZAWA 5.4 (Tel. wł.) Jutro min. Spraw Zagran. p. August Zaleski wyjeżdża z Warszawy do Włoch. Po 4 dniowym odpoczynku w Wenecji p. Zaleski uda się do Rzymu w celu odwiedzenia premjera Mussoliniego, z którym łączą go bliskie stosunki jeszcze z tych czasów, kiedy to p. Zaleski był posłem polskim przy Kwirynale.

Dalsza podróż Afgańskiej pary królewskiej

LONDYN, 5.4 (Tel. wł). Agencja Reutera donosi, że Afgańska para królewska dziś opuszcza Londyn, udając się incognito do Paryża, a potem do Berlina, gdzie król ma zamiar poradzić się pewnego lekarza specjalisty od chorób gardła.

Z Berlina afgańska para królewska udaje się do Polski, potem do Rygi, do Rosji Sowieckiej, do Angory z skąd powraca do Theheranu.

Samolot Polski B. M. 4 — A.

POZNAŃ, 5.4 (tel. wł.). Wczoraj w godzinach po południowych odbył się tutaj na lotnisku wojskowym w Ławicy lot próbny samolotu polskiego „B. M. 4. — A.", wykonanego w całości w warsztatach poznańskiej firmy „Samolot" konstrukcji inżyniera Ryszarda Bartla z materjałów krajowych z pierwszym polskim silnikiem lotniczym konstrukcji inżyniera Zaleskiego, a wykonanym w warszawskiej fabryce silników dla lotnictwa „Avia." Silnik ten nosi nazwę „W. Z. — 7."

Samolot ten został zakwalifikowany jako aparat szkolny dla M. Sp. Woj. Po locie próbnym wykonanym przez pilota samolotu Hołodyńskiego z żoną inż. Żalewskiego jako pasażerką, lot odbiorczy odbyli porucznicy piloci pp. Halagier i Grunkiewicz stwierdzając nienaganne fonkcjonowanie silnika i sprawności samolotu, poczem samolot został zakupiony przez M. Sp. Wojsk, jako aparat szkolny.

Silnik samolotu jest nadzwyczaj mocny, posiada 7 cylindrów, o łącznej sile 80 koin mechanicznych, a waży tylko 105 kg. co stanowi jego przewagę nad innemi silnikami zagranicznemi, które są cięższe. Inż. Zalewski jest wychowańcem szkoły technicznej im. Wawelberga i Rotwanda. Zbudował on już jeden silnik w 1924 r. o sile 18 i pół konia mechanicznego.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

WARSZAWA, 5.4 (tel. wł.).

Przekazy na N. York	8,90	8.92	8.88
Funty szterlingi	—	—	43.52¼
100 fr. franc.	—	—	35.11
100 fr. szwajc.	—	—	171.80

O duszę ludu.

W niedzielę Palmową duchowieństwo diecezji Łomżyńskiej odczytało z ambon List Pasterski swego Ordynarjusza, J. E. Biskupa Łukomskiego w sprawie obrony duszy ludu przed przewrotną i wrogą Kościołowi propagandą stronnictw radykalnych.

W słowach, pełnych głębokiego i serdecznego bólu, strofuje Arcypasterz Łomżyński swych diecezjan za to, że pomimo ostrzeżeń ze strony Episkopatu w wielu parafjach oddali swe głosy przy urnach wyborczych na zdecydowanych wrogów Kościoła i religji katolickiej.

— Pamiętajcie o tem, pisze ks. Biskup Łukomski, wy, wyborcy socjalistów, wyzwoleńców, komunistów lub zwolenników t. zw. stronnictw chłopskich, że każda uchwała w Sejmie tych, przez was wybranych posłów, szkodliwa dla wiary i Kościoła, ciężarem młota spadać będzie na wasze sumienia i że wy za te ich uchwały przed Sędzią Bożym odpowiadać będziecie, boście na takich posłów dobrowolnie głosowali.

Prasa radykalna, z „Robotnikiem" na czele, z niezwykłą furją uderzyła na Orędzie to, nazywając go „dokumentem terroru politycznego.. dokumentem politycznego rozzuchwalenia się kleru w ostatnich czasach i jawnego nadużywania haseł religijnych do celów reakcji politycznej i społecznej". Poseł Czapiński wystąpił w tej sprawie z interpelacją na terenie sejmowym.

Hałaśliwe alarmy i pogróżki prasy lewicowej wyraźnie świadczą o celowości i doniosłości wystąpienia publicznego władzy kościelnej przeciwko podziemnej pracy bezwyznaniowej wśród sfer ludu.

Jak wiadomo, w ostatnich czasach żywioły radykalne szczególniejszą uwagę zwróciły na wieś polską i rozpoczęły tam prowadzić niezwykle ożywioną akcję polityczną i kulturalno-oświatową podrywając w umysłach ludności zasady wiary i etyki katolickiej oraz autorytet Kościoła. Przedstawiciele lewicowych organizacyj zawodowych i oświatowych, a w pierwszym rzędzie radykalne koła nauczycielskie, zwalczając stowarzyszenia i związki katolickie, rozrzucają dziesiątki tysięcy broszur i pism ośmieszających duchowieństwo i podburzających lud przeciwko wyższej hierarchji kościelnej. Co gorsze prasa polityczna i społeczna niektórych partyj ludowych, jak Stronnictwa Chłopskiego, posiada wyraźne cechy propagandy komunistycznej.

Radykalizacja wsi polskiej czyni ciągle niebywałe postępy w ostatnich czasach. Duchowieństwo zaś nasze nie może patrzeć przez palce na zatruwanie duszy ludu jadem haseł i doktryn radykalnych.

„Ależ my nie walczymy z religją — woła p. Czapiński — ale występujemy w obronie warstw ludowych, wyzyskiwanych przez kapitalistów i obszarników".

Tym zapewnieniom teoretyków socjalizmu o lojalności względem Kościoła i szanowaniu uczuć religijnych ludu może dać wiarę jedynie nieuświadomiony robotnik lub niewyrobiony życiowo młodzieniaszek. Działacze społeczni, a zwłaszcza kapłani, duszpasterze, wiedzą doskonale, jak wielkie spustoszenie czyni ruch radykalny w duszach mas robotniczych i ludowych i powinni temu przeciwdziałać.

Stały czytelnik na wsi i na przedmieściach organów prasowych radykalnych, jak Wyzwolenia, Robotnika, Sztandaru Chłopskiego, w krótkim stosunkowo czasie przestaje chodzić do kościoła, uczęszczać do Sakramentów Świętych, lekceważy prawa własności i t. d. Występek, bunt, nienawiść klasowa i niewiara — oto owoce propagandy radykalnej wśród mas ludowych.

Raz wreszcie musimy zerwać w stosunku do tej propagandy z metodami ustępstw, niedomówień i kompromisów!

Włościanin zaś musi się zdecydować; albo zostanie katolikiem i będzie bronił Kościoła, albo stanie po stronie jego wrogów, lecz w takim razie musi zrezygnować z pogrzebu chrześcijańskiego i Sakramentów.

Kapłan i działacz katolicki musi śmiało w oczy spojrzeć zamaskowanym wrogom Kościoła i wypowiedzieć im rozstrzygającą walkę.

Jeżeli dziś nie zdobędziemy się na zdecydowany czyn w tym kierunku, jutro może już być zapóźno.

Nie wolno nam, uprawiać polityki strusiej, ani też zaprzęgnąć się do współpracy z obozem radykalnym.

W walce z radykalizmem o czystość duszy ludu należy używać metod stanowczych. Półśrodki tu nie wystarczają. Jeśli nie da się całkowicie ognia propagandy radykalnej stłumić, należy go przynajmniej umiejscowić.

Należy więc powitać wyraźny i śmiały głos Arcypasterza Łomżyńskiego, podyktowany jedynie gorącą miłością Kościoła i duszy ludu polskiego, i spodziewać się że on wpłynie wybitnie na obudzenie ruchu katolickiego, zmierzającego do obrony wsi polskiej przed zalewem radykalizmu.

Nauczycielstwo protestuje.

W końcu marca odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie Koła Warszawskiego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, poświęcone wyborom delegatów na Walny Zjazd Okręgu Warszawskiego i na Walny Zjazd delegatów Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych. Na zeraniu tem, między innemi, jednomyślnie uchwalono następujące rezolucje:

1. Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Koła Warszawskiego w dniu 23 marca b. r. stwierdza, że dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19-go stycznia 1928 go o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej, oddając wojewodom i starostom zwierzchnią władzę nad szkolnictwem, jest nowym, dotkliwym dla nauczycielstwa, ciosem, który ujemnie może się odbić na pomyślnym rozwoju szkoły polskiej, wobec czego zebrani są zmuszeni przeciw temu uzależnieniu stanowczo zaprotestować, a równocześnie wyrażają całkowite uznanie dla stanowiska, zajętego w tej sprawie przez Zarząd Główny Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych i wzywają go do dalszej energicznej walki o zwolnienie szkoły od zmiennych wpływów władz polityczno - admin.

2. Walne Zebranie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych wyraża głębokie oburzenie z powodu eksterminacyjnej polityki, prowadzonej przez Niemców względem młodzieży i dziatwy polskiej. Dla niemieckich dzieci Państwo Polskie utrzymuje 1,000-o szkół powszechnych i 12 szkół średnich, a 15,000 dzieci polskich w Niemczech niema możności nawet religji uczyć się w języku ojczystym. Głos obywateli, pedagogów polskich, łączy się z obrońcą tej doniosłej sprawy, posłem Baczewskim, by ująć się za krzywdą polskich dzieci (wniosek na Walny Zjazd delegatów Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych).

3. Zjazd Okręgu Warszawskiego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych poleca Zarządowi Okręgowemu poczynienie w Kuratorjum Okręgowem Szkolnem Warszawskiem starań około zrealizowania rozporządzenia pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie powołania Warszawskiej Rady Szkolnej Okręgowej (wniosek na Walny Zjazd Okręgu Warszawskiego).

Nauczyciele tolerujący komunizm

W dniu 26 marca r. b. odbyła się konferencja delegatów organizacji które w danej chwili w liczbie 34 tworzą porozumienie dla zwalczania komunizmu wśród młodzieży. Obecni byli przedstawiciele Zjednoczenia Stowarzyszeń Polskich, Ligi Obrony Moralności, organizacji nauczycielskich, zrzeszeń rodzicielskich, kobiecych, akademickich i sportowych.

Po złożeniu sprawozdania z dotychczasowej działalności Komitetu Wykonawczego wywiązała się ożywiona dyskusja, zwłaszcza na temat akcji, związanej ze złożeniem Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświaty memorjału w sprawie zwalczania komunizmu wśród młodzieży i nauczycielstwa.

Szczególną uwagę zebranych zwrócił fakt, podkreślony przez przewodniczącą Komitetu Wykonawczego p. Popławską, odmowy złożenia podpisu pod memorjałem, oraz przystąpienia do akcji przeciwkomunistycznej ze strony Związku zawodowego nauczycielstwa szkół średnich oraz Związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych co rzuca światło na tendencje, panujące w tych organizacjach.

Następnie przystąpiono do sprawozdania z działalności, związanej ze sprawą zwalczania komunizmu przez poszczególne organizacje: zalecono prenumerowanie i pobieranie wśród organizacji miesięcznika „Walka z bolszewizmem", oraz innych wydawnictw przeciwkomunistycznych jak popularnych broszurek „Dobrej prasy", broszury „Walka III-ciej Międzynarodówki z religją", wydawanej przez Zjednoczenie Stowarzyszeń Polskich i t. p.

CZAS W HANDLU.

Dekret z dnia 22 marca 1928 r. wprowadza w zasadzie 10-godzinny czas pracy w handlu. W myśl art. 1, czas sprzedaży towarów i otwarcia salepów i wszelkich miejsc zawodowych sprzedaży oraz zakładów fotograficznych nie może w dni powszednie przekraczać 10 godz. na dobę. Wędliniarnie, jatki z mięsem, sklepy spożywcze, z wyjątkiem sklepów zajmujących się sprzedażą napojów alkoholowych mogą być otwarte w dni powszednie do 12 godzin na dobę, zakłady fryzjerskie i kalotechniczne do 10 godzin na dobę, budki i kioski we wszystkie dni w tygodniu w czasie od 1 kwietnia do 30 września włącznie od godziny 9 do 21-szej. Sprzedaż uliczna gazet i czasopism oraz wyrobów tytoniowych może się odbywać w dni powszednie w godzinach od 7-ej do 23. Czas otwarcia jadłodajni, t. j. restauracyj, cukierni, mleczarń, piwiarń i t. d. będzie określony w każdej miejscowości przez powiatową władzę administracji ogólnej.

Sklepy, zakłady i miejsca zawodowej sprzedaży mogą być otwarte najdłużej do godz. 19-ej, w soboty i dni przedświąteczne sklepy i miejsca zawodowej sprzedaży mogą być otwarte do godziny 20, a zakładady fryzjerskie i kalotechniczne do godziny 21-ej.

Przerwy w czasie których sklepy i zakłady będą zamknięte, wlicza się do godzin otwarcia tych sklepów i zakładów.

Przepisy ustaw ochronnych w zakresie pracy najemnej, w szczególności ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu oraz ustawy w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet, nie zostają w niczem naruszone obecnym dekretem.

Dekret wchodzi w życie w 14 dni po ogłoszeniu.

Eks - ksiądz skarży.

Niejaki exs ksiądz Komorowski, który w obecnych wyborach do Sejmu wystąpił z własną listą, stanął 30 ub. m. przed Sądem Pokoju w Siedlcach oskarżając p. Józefę Brodowską oraz Aleksandrę Pieńkowską obie zam. w Siedlcach, o to iż w dn. 11.9 27 r. po nabożeństwie przed Kościołem Katedralnym w Siedlcach w towarzystwie licznie zebranych kobiet zastąpiły mu drogę ze słowami: „niech Pan tu do kościoła nam nie chodzi bo jest Pan wyklęty i jeśli będzie Pan chodził to nabijemy Pana kijem". P. Komorowski który na mocy rozporządzenia Kurji Diecezjalnej Podlaskiej z dn 24.4 926 r. został jako apostata pozbawiony wszystkich przywilejów kapłańskich i prawa noszenia sukni kapłańskiej, popierał swoje oskarżenie, żądając w swem oratorskiem przemówieniu ukarania winnych. Przy tej okazji pokreślił iż nie uznaje katolickich władz duchownych a ma prawo chodzenia do kościoła, gdyż... nawet dzwony tego kościoła mają wyryte jego nazwisko za poczynione zasługi. Oskarżona J. Brodowska zeznaje iż p. Komorowski powiedział jej „milcz babo!,— zobaczymy się tam" (tu wskazał na więzienie). Świadkowie F. Jakimiakowa i st. post. Pasternak stwierdzili iż ani p. J. Brodowska ani p. A. Pieńkowska nie wykrzykiwały do p. Komorowskiego.

Sąd uniewinnił oskarżone, zasądzając 10 zł. kosztów sądowych, które zapłaci p. Komorowski.

Błyskawiczna poczta

Dwaj wybitni technicy francuscy, pp. Hirschauer i Tallin przedstawili paryskiej Akademji Nauk niezwykły projekt, który jeśli okaże się możliwy do zrealizowania, będzie stanowił niechybnie fakt rewolucyjno - przełomowy w dziejach tryumfów techniki komunikacyjnej i jej szybkości. Akademja zastanawia się właśnie nad projektem, który zyskał już poparcie i uznanie wielu poważnych autorytetów. Możliwe jest, że już niezadługo doczekamy się pierwszych prób praktycznych.

Chodzi o stworzenie wręcz nieprawdopodobnie szybkiego sposobu przesyłania wszelkiego rodzaju korespondencji pocztowej, nie wyłączając paczek. Ma być to dykonywane przy pomocy specjalnego, od wielu lat przez wynalazców obmyślanego pocisku, który kształtem swym będzie przypominał do złudzenia morską torpedę. Ma też nosić nazwę „pocztowej torpedy". Torpedy takie, poruszane elektrycznością będą mknęły z szybkością 360 klm. na godzinę po bardzo kunsztownie skonstruowanych napowietrznych drogach żelaznych. Te linje - przewody dla błyskawicznej torpedowej komunikacji jeden z dzienników francuskich opisuje następująco:

„Wyobraźcie sobie wydrążoną belkę; wykonaną z żelaza, wewnątrz której kołyska szyn będzie wstrzymywała pociski na kółkach. Belka ta na 10 metrów ponad ziemią, przy pomocy stalowych kablów przytwierdzona jest do wysokich słupów odległych jeden od drugiego o 500 metrów. Całość robi wrażenie amfilady powietrznych mostów nad polami. Wskutek tego, uniezależniając się od warunków terenowych, zarysowując się olbrzymio długiemi linjami prostemi, krzyżującemi się w łukach ogromnie otwartych, te drogi żelazne, bardzo mało kosztowne, stworzą idealne linje strzałów, po których wagoniki - pociski będą mogły osiągnąć niebywałe dotychczas szybkości".

Szybkości istotnie niebywałe. Dość powiedzieć, przykładowo, że czas trwania przesyłki pocztowej w komunikacji błyskawiczno - torpedowej pp. Hirschauera i Tallina między Paryżem i Ljonem wynosiłby zaledwie dwie godziny. Do jakiego zaś stopnia cała sprawa sensacyjnego projektu poważnie traktowana jest we Francji, wskazuje fakt, że już narysowano plany pierwszych linji poczty torpedowej i przygotowano kalkulację cen jej taryfy. Brane są pod rachubę pierwsze następujące linje: Paryż — Lille — Bruksela, Paryż — Rouen — Le Havre, Paryż — Dijon — Lyon. Koszty każdej z tych linji pokryłyby się zyskiem 40 tysięcy franków.

Echa Płockie.

KALENDARZYK.

KWIECIEŃ
5
CZWARTEK

Dziś Wiel. Wincentego
Jutro Wiel. Wilhelma Op.

Wschód słońca 5.04
Zachód słońca 18.14

Towarzystwo Naukowo Płockie.

Muzeum otwarte: w piątki i niedziele od 11-ej do 1-ej.

Bibljoteka we wtorki, czwartki, i soboty od 4-ej do 6-ej.

Czytelnia parafjalna.

Czytelnia parafjalna otwarta od 5—7-e wieczorem.

Dyżur nocny w aptekach.

Dziś nocny dyżur apteki Włodkowskiego **Apteka czynna od 7 wieczór do 9-ej rano.**

Polski Radjo-Klub w Płocku.

Czynny dla członków w piątki i niedziele od 4-ej do 6-ej wieczorem.

Pł. T-stwo Racjonalnego Polowania Tumska, 9.

Klub czynny codziennie od godz. 5 popoł

STAN WODY.

Wisła.

Płock 4.5 plus 263 pb 2
temper wody + 6,8

Repertuar Teatru Płockiego.

Niedziela, 8.4 o godz. 8 m. 15 wiecz. „Wesele na Kurpiach".

Poniedziałek, 9.4 o godz. 4 m. 15 po poł. „Wesele na Kurpiach".

O godz. 8. m. 15 wiecz. „Niema złej drogi do mojej niebogi",

Wtorek, 10.4 o godz. 8. m. 15 wiecz. „Wesele na Kurpiach".

Czwartek, 12.4 o godz. 8 m. 15 wiecz. „Niema złej drogi do mojej niebogi"

Radjo—koncerty.

Program na 5 kwietnia 1928 roku

12.00—15.20 Komunikaty.
15.30—16.00 Odczyt p. t. Wielka Rewolcja Francuska.
16.00—16.25 Odczyt p. t. Słowacki.
16.25—16.40 Komunikat harcerski.
16.40—17.05 Fale elektromagnetyczne.
17.20—17.45 Wśród książek.
17.45 Wspólna audycja literacka ze stacją Wilno.
18.03—19.15 Komunikat rolniczy.
19.15—19.35 Rozmaitości.
19.35—20.00 Odczyt p. t. Uprawa torfów.
20.15 Transmisja koncertu oratoryjskiego.
22.00—22.30 Komunikaty.

Nabożeństwo Wielkopiątkowe.

Obchodzi w nim kościół katolicki pamiątkę męki i śmierci Chrystusowej. Wielka żydowskiego sanhedrynu rada zadecydowała na Chrystusa śmierć, iż będąc człowiekiem synem Bożym być się powiadał. Myśleli zaś o prawdziwem synostwie Bożem, bo o takiem i Chrystus mówił. Płytkie ich rozumy, ciasne serca nie mogły tego zrozumieć.. Krzyż był im zgorszeniem tak, jak znowu poganom wydawał się głupstwem.. Czy dużo się od tego czasu zmieniło. Płytkość umysłowa, ciasnota serc... i dzisiaj nie uznaje w Chrystusie Boga, występuje przeciwko Zbawicielowi... Na śmierć z Chrystusem woła bolszewictwo, Precz z Chrystusem woła zbrodniczy Meksyk. Ukrzyżować Chrystusa, nie chcemy o nim wiedzieć wołają ci wszyscy, którzy po za walorami ziemskiemi, o innych słyszeć nie chcą. A jednak, już tam pod krzyżem, sotnik rzymski woła: zaiste on był synem Boga, a nawrócony łotr ze skruchą prosi: weź mnie do królestwa swego. Ile tu myśli ciśnie się do głowy... Z tych refleksyj winien jeden wypłynąć wniosek — ton setnika: Zaiste jest on synem Boga! — kościół katolicki wszystko to w nabożeństwach przypomina wiernym.

Więc mękę i śmierć naprzód Zbawiciela kapłan, przybrany w szaty czarne — pada krzyżem i tak się modli. Potem następuje czytanie lub śpiew Pasji czyli opisu męki Chrystusowej, według św. Jana. Następują potem modlitwy za kościół, wiernych i niewiernych. Po modlitwach podniesienie i adoracja krzyża. Celebrans usunąwszy krepę z krzyża, niesie go na środek ołtarza, a zdjąwszy dla pokory obuwie, całuje najśw. Zbawiciela rany, kler i wierni za nim idą do adoracji. Chór śpiewa przepiękne impropria, czyli żale utworu Palestriny. „Ludu, mój ludu, cóżem ci uczynił; w czemem zasmucił, albo w czem zawinił". I wymawia Pan ludowi, jak go z niewoli Egipskiej wybawił, jak karmił i poił na puszczy, jak do ziemi wybranej wyprowadził Lud zaś wybrany odwdzięczał mu się ukrzyżowaniem. Przy tej adoracji każdy składa swój grosz na ofiarę; idzie on na utrzymanie grobu Zbawiciela w Jerozolimie.

Po adoracji krzyża duchowieństwo procesjonalnie przenosi dwie Hostje, pokonsekrowane w w. czwartek, zamknięte w kielichu z ołtarza wystawienia na ołtarz wielki. Kapłan wnet pokazuje Hostję ludowi. Wszyscy padają na kolana, potem głośno odmawia Pater noster — Ojcze nasz i przyjmuje komunję św. Drugą Hostję wkłada w monstrancję, przykrywa ją welonem, odmawia nieszpory i w uroczystej procesji niesie do grobu. Chór śpiewa Receessit pastor noster — Odszedł nas nasz pasterz, a przy grobie: Sepulto Domino— Gdy Pana grzebano, skały się popękały, cała natura skamieniała z żalu. Złożono ciało Pana do Grobu i opieczętowano. Przecudne to są utwory muzyczne. Na tem kończy się nabożeństwo.

W milczeniu duchowieństwo odchodzi od grobu. W górze, w obłokach, pośród morza światła znajduje się najśw. Hostja w monstrancji, na dole w skale ciało Chrystusowe umęczone... Groby to polski zwyczaj i polskie nasze nabożeństwo.

Tysiączne rzesze nawiedzają świątynie, przypominając, co dla nich Chrystus uczynił. Wzbierają serca miłością łza rosi oko Spełnia się przepowiednia Zbawiciela: „A ja gdy na krzyżu podniesionym bedę, wszystko pociągnę do siebie".

Te szlachetne serca wynagradzają, ślepotę, zimnotę i zatwardziałość tych nieszczęśliwych, co wiarę zatracili — Pomyślmy i my o nich.

Wieczorem przed ósmą w katedrze chór katedralny wykona najcelniejsze utwory muzyki wielkopostnej ku uczczeniu Chrystusa Pana, spoczywającego w grobie.

Z T-stwa Wioślarskiego.

W tych dniach zarząd T-stwa wybrany na ostatniem zebraniu walnem, dokonał podziału czynności pomiędzy poszczególnych członków: prezesem został — p. mec. Olszański vice-prezesem p. Wacł. Jagodziński, skarbnikiem p. Popielawski, gospodarzem p. rejent Pawłowski, naczelnikiem przystani p. Koźniewski, księgowym p. Elżanowski, sekretarzem p. Topoliński.

Zarząd T-stwa nie ustaje w pracy nad ożywieniem kończącego się sezonu zimowego. Z inicjatywy gospodarza lokalu, p. Pawłowskiego, w sobotę przed niedzielą przewodnią odbędzie się inauguracja tak zw. „Zielonego Karnawału".

Zainicjuje tę uroczystość wieczornica taneczna, która rozpocznie się w lokalu T-stwa o godz 10 ej wieczorem.

Z wiejskich Straży Pożarnych. Nowa Straż w Brwilnie. — Sztandar Straży Mąkolińskiej

Ruch i dużo [illegible] znamionują działalność naszych wiejskich straży pożarnych, rozsianych po powiecie płockim. Ostatnio z inicjatywy pana K. M[illegible] organizuje się Straż Pożarna Ochotnicza w Brwilnie nad Wisłą. Będzie to już 62 oddział w powiecie i miejmy nadzieję, że stanie wkrótce dobrze. A jak można się z zawinąć podnieść winien przykład Straży Mąkolińskiej o której nieraz tutaj pisaliśmy i która obecnie zdobyła się na wielki wysiłek ufundowania własnego sztandaru.

Sztandar ten to arcydzieło rąk SS. Pasjonistek ze Żłobka, mieszczącego się przy ul. Sienkiewicza.

Wykonany on został na przepięknej jedwabnej morze, wysoce artystycznym haftem i wyobraża po jednej stronie Patrona Straży, św. Florjana, gaszącego płonący dom wiejski, pod czem widnieje napis: „Ochotnicza Straż Pożarna w Mąkolinie"; po drugiej Orła Białego na tle czerwonem i napis: „Na chwałę Bogu i pożytek ludziom."

Uderza piękne wykonanie twarzy św. Florjana, któremu zakonna artystka hafciarka włosy, brwi i rzęsy nawet wyhaftowała włosami.

W stosunku do haftu, materjału i wykonanej roboty sztandar wyniósł niedrogo. To też pracownia SS. Pasjonistek napewno cieszyć się będzie licznemi obstalunkami w tym zakresie tem więcej, że potrzebuje tych zamówień bo ma mnóstwo biednych dzieci do wyżywienia i wychowania.

Koło Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego.

W Miszewku Strzałkowskim z inicjatywy nauczyciela p. K. Walickiego zorganizowane zostało Koło P. W. i W. F. Zapisało się do Koła 19 młodych chłopców w Miszewku.

Z kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowej Stow. Urzędników Państwowych w Płocku.

Co może duch jedności, zgody i ofiarności przy pewnej energji najlepszym, przykładem służyć może Kasa Pożyczkowo - Oszczędnościowa Stowarzyszenia Urzędników Państwowych w Płocku.

Założona w sierpniu 1925 roku z wkładami na ogólną sumę 29 ciu złotych wydała koleżeńskich pożyczek w r. 1927 ym 37,167 zł., spłacono pożyczek za 30,879 zł, niespłacone pożyczki na 1 stycznia 1928 r. wynosiły 10 173 zł. 52 gr., wkłady wzrosły do 7,104 zł. 54 gr. a liczba członków powiększyła się do 73 osób,

Oto rezultat 3-ech lat bezinteresownej pracy dla dobra kolegów i koleżanek. Wynikom tej pracy należą się słowa prawdziwego zachwytu.

Kary Administracyjne.

W tych dniach Starosta Płocki skarał Wilhelma Rystana z Gostynina na 25 złotych grzywny za brak karty rejestracyjnej podczas jazdy samochodem i Zofję Syniszyn, bez stałego miejsca zamieszkania, za opilstwo jednodniowym aresztem.

Psy należy trzymać na uwięzi.

Że psy należy trzymać na uwięzi zapominają o tem nieraz nasi kmiotkowie narażając się na protokuły policyjne. Ostatnio spisano takie doniesienia na: Szymona Chrobocińskiego z Cekanowa i Antoniego Wojnowskiego z Pepłowa.

Kradzież zboża.

P. Czesławowi Bojanowskiemu z Gałek skradziono 53 kg. zboża wartości 28 zł. Zawiadomiona o tem policja bodzanowska sprawcę wykryła. Okazał się nim niejaki Józef Dydlak.

Pobicie.

Do policji w Wyszogrodzie zjawił się Jankel Zylberg i opowiedział historję wielce żałosną. Oto został obity przez szofera samochodu. Jak się szofer nazywa nie wie, ale zapamiętał sobie n-er auta „230 P.R.W."

Awanturniczy więzień.

Wczoraj około godziny 11 ej mieszkańcy ulicy Sienkiewicza w pobliżu więzienia mieli widowisko nielada.

Oto odsiadający za koniokradstwo karę więzienia niejaki Malinowski w momencie, gdy był przeprowadzany do celi—skoczył do pobliskiego drzewa, wdrapał się na kasztan i ułamawszy gałąź odgrażał się pobiciem każdego kto doń się zbliży. Wobec upartej postawy więźnia, który wymysłami wywoływał zbiegowisko, bo wysoki kasztan dobrze wdziany jest z za muru więziennego sprowadzono sikawkę strażacką i puszczono nań silny strumień wody, ale i to nie pomogło a inni więźniowie wszczęli tumult.

Malinowski domagał się ciągle prokuratora. Gdy przybył podpr. kurator Bałiński więzień uspokoił się i zszedł z drzewa, roztaczając swe skargi, Oczywiście, najzupełniej zmyślone. Otrzyma on za swe zachowanie się odpowiednią, regulaminem więziennym przepisaną karę.

„Kurza Łapa".

Onegdaj o godz. 2-ej popoł. policja płocka ujęła na gorącym uczynku kradzieży kur Zofję Marciniak z Borowiczek gm. Ośnica.

Marciniakowa wyrwała od ulicy deskę i dostała się przez otwór do kurnika w folwarku p. St. Drojeckiego (Aleje 27). Spłoszona Marciniakowa zaczęła uciekać, a pomimo wieku i tuszy skakała przez płoty zachwycająco, biorąc nawet jako przeszkodę ogrodzenie cmentarne. Ujęta doprowadzona została do Wydziału Śledczego, gdzie ustalono, że jest to zawodowa złodziejka drobiu t. zw. „Kurza Łapa" parokrotnie już karana więzieniem za te same przestępstwa.

Czyje zguby?

Komenda Policji Państwowej powiatu Płockiego prosi nas o podanie do publicznej wiadomości o znalezieniu zagubionych przedmiotów i przybłąkaniu się zwierząt domowych.

W miesiącu lutym r. b, do Sawickiego Władysława w osadzie Drobin tutejszego powiatu przybłąkała się suka rasy owczarek niemiecki, 10-miesięczna, pod brzuchem szerść biała.

W dniu 8 marca r. b. w osadzie Drobin tutejszego powiatu została znaleziona chusteczka do nosa, biała, cienka, mereżkowana.

W dniu 24 marca r. b. w Płocku została znaleziona sukienka dziecinna.

W dniu 27 marca r. b. we wsi Rębielin, gminy Brudzeń, tutejszego powiatu, została zatrzymana przybłąkana krowa.

KOMUNIKATY.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy raczyli przyczynić się do powodzenia wystawienia na scenie „Przyjaciela" „Marji" Malczewskiego, a więc pani profesorowej Piaseckiej, uczenicom VIII-ej klasy gimnazjum żeńskiego imienia hetmanowej Reginy Żółkiewskiej, profesorowi Januszewskiemu, W.P. Antoniewiczowi i W.P. Łapickiej za śliczną dekorację sceny i p. Mroczkowskiej za artystycznie malowane afisze składa gorące podziękowanie

Zarząd Koła Płockiego
Katolickiego Związku Polek.

OFIARY.

Na L. O. P. P. za luty i marzec klasa VI gimn. im. Reginy Żółkiewskiej — 7 zł. 25 gr. za kwiecień klasa VII B — 10 zł.

Na żłobek przy ul. Więziennej Dzieci II oddziału Szkoły Ćwiczeń 10 zł.

Na ochronkę przy ul. Więziennej M. Czarkońska 10 zł.

F. Biliewiczowa 5 zł.

Ruch parostatków na Wiśle.

Odjazd statków z Płocka, codziennie.	O godz.
Z przystani Warsz. Zjednocz. Tow. Transportu i Żeglugi.	
Do Warszawy (Statek luks.)	7 m. 30
„ „	6 rano
„ „	3 p. p.
„ „	5 m. 15 p.
Do Torunia. (Statek luks.)	8 wiecz w
Do Włocławka	5 rano
Z przystani firmy St. & J. Górnickich	
Do Warszawy	5 p. p.
Do Włocławka	
Z przystani firmy Ch. Regezik	
Do Warszawy	4 m. 30 p.
Do Włocławka	4 m. 45 r.

RUCH POCIĄGÓW.

Odchodzą z Płocka do Warszawy

Wyjazd	Przyjazd
Godz. 4 m. 40	Godz. 10 m. —
„ 9 „ 15	„ 14 „ 32
„ 16 „ —	„ 20 „ 55

Odchodzą z Warszawy do Płocka.

Odjazd	Przyjazd
Godz. 7 m. 55	Godz. 13 m. 19
„ 18 „ 55	„ 23 „ 59
„ 23 „ 50 *)	następnego dnia Godz. 8 m. 9

*) Oczekiwanie w Kutnie 5 godzin.

Konfekcja i | **Marjan Praszkiewicz** | Galanterja

Darmowym dniem był 30 marzec

Właściciele kwitów z powyższą datą proszeni są o łaskawe pofatygowanie się do kasy po zwrot gotówki.

— PŁOCK, — ul. Kościuszki 9, — Telefon 183. —

WŁOSÓW

wypadanie, łupież, łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowa" i „Mydło Chinowo - Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki składy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr. 16

NOWOŚCI

Początek seansów godzina 7 i 9

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!!!

„Przekleństwo miljonów"

Dramat sensacyjny w 8-u aktach.

W rolach głównych: MILTON SILS i ANNA NILSON

„SFINKS"

Początek seansów godzina 7 i 9

DZIS i DNI NASTĘPNYCH!

„SZALONA LOLA"

Szampańska farsa w/g znanej krotochwili Gustawa Kaldenberga p. t. „DROGA DO PIEKŁA".

Mazowiecka Mleczarnia

sprzedaje w sklepie swym przy ulicy DOMINIKAŃSKIEJ vis á vis Placu Florjańskiego dawna „FLORJANKA"

MASŁO wyborowe, ŚMIETANĘ kwaśną i słodką, maślankę, **zsiadłe mleko**, SERY: holenderskie, litewskie, trapisty, gomółki, **twarożek, napoje mleczne:** kefir, yoghurt bułgarski.

Długoletni krojczy firmy „ZAREMBA" w Warszawie ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 1 kwietnia r. b. została otworzona

pracownia krawiecka

w Płocku przy ul. SIENKIEWICZA 20 (w podwórzu) i wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące z materiałów własnych i powierzonych.

CENY UMIARKOWANE.

z poważaniem

A. BARCZEWSKI.

Świeże Nasiona

polne, pastewne, warzywne, kwiatowe

oraz wszelkie **NAWOZY SZTUCZNE** sprzedaje z małym zyskiem

NATAN GRAUBARD

Płock, Tumska 5. Telefon 159

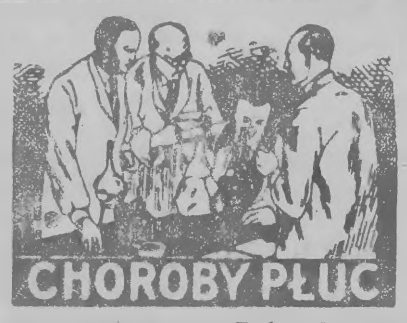

Stosowany przez p.p. Doktorów „Balsam Thiocolan'Age" przy gruźlicy ronchicie, kaszlu ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. — „Balsam Thiocola'n Age" sprzedają apteki. Żądajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki. A. GĄSECKIEGO w Warszawie ul. Leszno 41.

KAWA na święta!

Codziennie świeżo palona w dużym wyborze gatunków własnego palenia

Również **KAWĘ ZBOŻOWĄ** codziennie świeżą w ziarnie i mieloną poleca

A. PLISKO i A. JECHNA

sklep towarów kolonjalnych

Grodzka 15 telefon 32

HURT! DETAL!

NASIONA

warzywne, roślin pastewnych, traw, kwiatów letnich, (najlepsze lewkonje, goździki Chabauda, groszki Spencera), roślin doniczkowych cebulki mieczyków, tuberoz, gloxinji, begonji bulwiastych wielkokwiatowych (najodpowiedniejsza dekoracyjna roślina na balkony od strony północnej), kłącze pięknych georginji, róże krzaczaste, pnące i sztamowe, drzewka i krzewy owocowe i ozdobne, rozsada stokrotek, goździków pachnących, bratków i roślin zimotrwałych, opiłki i mączka rogowa jako intensywny nawóz dla roślin pokojowych i gruntowych, preparaty chemiczne do zwalczania szkodników roślinnych, siarczan miedzi do przyrządzania cieczy bordoskiej, skrobacze i szczotki druciane do czyszczenia drzew, polewaczki ogrodowe, noże, sekatory i narzędzia ogrodnicze, rafja, pokarm dla ptaków—kanar i konopie.

STANISŁAW PRZEDPEŁSKI

HODOWLA I SKŁAD NASION oraz SZKÓŁKI DRZEW I KRZEWÓW

— w Płocku, ul. Tumska Nr. 6. Telefonu nr. 320 i 172. —

Cennik wydaję i wysyłam na żądanie.

Matki!

Żądajcie w aptekach i skład. apt. hygjeniczn. przy sypki dla dzieci

„Puder Dzidzi"

(z kogutkiem)

utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Pudełko 50 gr.

PRZEZNACZENIE.

Jeżeli ci brak energji, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do mnie psycho-grafologa Szyllera Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt" Wiedza Tajemna. Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok, i miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zaletwad, zdolności i przeznaczenia, jak również odpowiedzi jna szczerze zadane pytania Los Twó zależy nietylko od zdolności i czynów, lecz i od ludzi z którymi się łączysz! Nie licz się z tym, co ludzie źli i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie ci nigdy osobiście mnie nie znali i nie korzystali z moich rad lecz weź pod uwagę posiadane przezemnie protokuły i odezwy Towarzystw Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej prasy. Wszystkim Czytelnikom „Dz. Pł." analizę wysyłam zamiast zł. 5—tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuje od g. 12—2 i 3—7 wiecz. Adresuj do mnie—nowy adres: Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt" Nowowiejska 32, m. 6, róg Marszałkowskiej Zeszyt pisma „Świt" Wiedza Tajemna, oraz katalogu niezwykle ciekawej treści książek wysyłam gratis, na przesyłkę załączyć znaczek pocztowy. Niniejsze ogłoszenie wyciąć zał. do listu.

Prenumerując

„LOT POLSKI"

POPIERACIE L. O. P. P.

Prenumerata rocz. 12 zł.

K. O. 7860.

WARSZAWA—DŁUGA 50

Gniezno

M. GUTKIND

1925 r.

ZAKŁAD KRAWIECKI

Płock Grodzka 14, Tel. 281.

ma zaszczyt zakomunikować Szan. Klijenteli, że **zakład został zaopatrzony w najświeższe materjały** krajowe i zagraniczne na sezony wiosenny i letni na garnitury sportowe, wizytowe i palta według ostatnich modeli. **Krój wykwintny!**

DROBNE

Jęczmień „Hanna" pierwszy odsiew do sprzedania. Wiadomość w Gulczewie. 280

Zarybek karpia posiada na sprzedaż majątek Wyszyny. Zamówienia proszę zgłaszać listownie pod adresem: Mława skrz p. 24. 299

NAJTANIEJ

w Stowarzyszeniu Rolniczem Płockim Sp. Akc.

wszelkie artykuły potrzebne rolnikom: żelazo, podkowiaki, hacele, gwoździe, węgiel, cement, narzędzia rolnicze jak i wszelkie żelazo galanteryjne.

Redaktor naczelny, odpowiedzialny i wydawca: Mieczysław Kozarski. Druk: Płockie Zakłady Graficzne. Sp. z ogr. odp. Płock. Kolegjalna 8 Tel. 168